

PASJONAT LITURGII

BIULETYN PROJEKTU "Z PASJI DO LITURGII"



z pasji
do liturgii

LITURGIA WIELKIEGO POSTU

Omawia Dariusz Jaskólski

TEOLOGIA DNIA PAŃSKIEGO

Przybliża ją Ewa Chybin

WALKA KARNAWAŁU Z POSTEM

Mówi o niej ks. Marcin Kołodziej

WIELKANOCNY CZAS POKUTY

Przedstawia ks. Markus Tymister

WIELKOPOSTNY KULT MĘKI PAŃSKIEJ

Charakteryzuje Dawid Makowski

KRYTERIA NADAWANIA ODZNACZEŃ PAPIESKICH

Mówi o nich Tomasz Sudół

Skład i redakcja:

Natalia Woroniecka

Opracowanie:

Dawid Makowski

Autorzy:

Dawid Makowski

Dariusz Jaskólski

Ewa Chybin

ks. Markus Tymister

ks. Marcin Kołodziej

Tomasz Sudoł

Szata graficzna:

Projekt "Z pasji do liturgii"

Grafiki użyte w tym biuletynie pochodzą ze strony "Pixbay.com".

© Projekt "Z pasji do liturgii"

e-mail: kontakt@zpasjidoliturgii.pl

Zielona Góra 2025

ISSN: 978-83-962216-6-7



SPIS ZAWARTOŚCI

Słowo koordynatora.....	4
Zapowiedź dodatku do Liturgii Godzin oraz III edycji Martyrologium Romanum.....	5
Wielkopostne prefacje.....	7
Nowości wydawnicze.....	8
Liturgia Wielkiego Postu.....	10
Teologia Dnia Pańskiego.....	12
Wielkopostny kult Męki Pańskiej.....	14
Walka karnawału z postem.....	16
Wielkanocny czas pokuty.....	18
Kryteria nadawania odznaczeń papieskich.....	21
Pomoce liturgiczne na Wielki Post.....	24

SŁOWO KOORDYNATORA



Wielki Post to czas szczególnie istotny w życiu Kościoła. Przygotowujemy się w nim bowiem na przeżycie najważniejszych misterii naszej wiary: męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Okres Wielkiego Postu ma nam pomóc dobrze przeżyć ten święty czas, poprzez powrót do Boga. Stwórca w Piśmie Świętym nieustannie poucza nas, co należy czynić, żeby uzyskać życie wieczne i być szczęśliwym w wieczności. Mówią nam o tym także wielkopostne teksty liturgiczne, podkreślając walor postu, znaczenie jałmużny i świętość pokuty.

Dzisiaj w świecie liczy się wygoda i przyjemność, dlatego wielu ludzi ucieka przed tym, co wymaga ofiary. Jednak ta ofiara zdaje się być czymś nade wszystko istotnym dla nas, ludzi wierzących. Nie chodzi tu jedynie o ofiary materialne, ale także o ofiary duchowe, składane Bogu w konkretnej intencji. Znane są nam różne praktyki, polegające na odmawianiu sobie jakiejś przyjemności, w celu lepszego przeżycia tego czasu. Warto je praktykować i łączyć je z modlitwą, ofiarując swoje wyrzeczenia za siebie lub za innych.

Liturgia Okresu Wielkiego Postu będzie nam bowiem ukazywała, jak ważne jest uporządkowanie swojego wnętrza i skupienie się na dobrach wiecznych. Święte obrzędy Kościoła stają się tu dla nas nauczycielką, która będzie nas prowadziła za rękę, abyśmy nie zeszli z dobrej drogi, ale wzrastali w cnotach. Dzięki temu będziemy mogli lepiej przygotować się na święta paschalne i stać się ludźmi Wielkiej Nocy.

W niniejszym drugim numerze naszego biuletynu, chcielibyśmy Wam zaprezentować kilka tekstów na temat przeżywanego właśnie okresu liturgicznego. Brak śpiewu "Chwała na wysokości Bogu" i "Alleluia", skromniejszy wystrój wnętrza naszego kościoła oraz fioletowe szaty mszalne skłaniają nas do refleksji. Skupimy się więc na tym, co się właśnie wydarza i spróbujemy przeżyć ten Wielki Post w duchu liturgii. W ten sposób wspólnie odkryjemy, jak wielkie znaczenie mają święte obrzędy Kościoła!

Owocnego czasu Wielkiego Postu!

David Makowski

Koordynator projektu
"Z pasji do liturgii"

AKTUALNOŚCI



*z pasji
do liturgii*

ZAPOWIEDŹ DODATKU DO LG ORAZ III EDYCJI MARTYROLOGIUM ROMANUM

TOMASZ SUDOŁ

23 grudnia 2024 roku kardynał Arthur Roche, prefekt Dykasterii Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów udzielił wywiadu, w którym wyjawiał, że w najbliższych tygodniach zostaną wydane dwie publikacje związane z księgami liturgicznymi: trzecia edycja typiczna Martyrologium rzymskiego oraz dodatek do Liturgii Godzin. Obie publikacje są ważnym wkładem Dykasterii w rok jubileuszowy, w uzupełnienie reformy soborowej. Na zebraniu plenarnym Dykasterii 28 października 2024 roku zaakceptowano ich wydanie jednogłośnie, z kolei 12 grudnia tego samego roku swoją zgodę dał papież Franciszek podczas audiencji udzielonej kardynałowi Roche'owi.

Ostatnia edycja typiczna Martyrologium została wydana w 2004 roku, od tego czasu przybyło wyniesionych na ołtarze, a także otrzymano wiele próśb i sprawozdań na temat objaśnień historycznych, geograficznych i propozograficznych. (Komentarz – na pewno spowoduje to opóźnienia w zapowiadanych przez Komisję Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP tłumaczeniu Martyrologium).

Dodatek do Liturgii Godzin będzie zaś trzyczęściowy, rozbudowujący przede wszystkim wybór dla Godziny Czytań – jego celem jest rozbudowanie (za OWLG) dostępu do nieocenionych skarbów duchowych stanowiących spuściznę Kościoła, a także zaradzenie pewnemu kryzysowi tej modlitwy, zauważanemu przez różne grupy biskupów na wizytach ad limina.

Pierwsza część to dwuletni cykl czytań biblijnych i patrystycznych, a także innych autorów kościelnych. Będzie opcjonalny dla całego Kościoła rzymskokatolickiego na równi z dotychczasowym jednorocznym cyklem, a nie jak dotychczas tylko lokalnie dla różnych krajów i zakonów mniszych.

Druga część to lekcjonarz – tam także dodano teksty inne niż Ojców Kościoła – starożytne i średniowieczne teksty Doktorów Kościoła, świętych, błogosławionych i innych, którzy doktryną i życiem mają być dla nas wzorem. Teksty będą pogrupowane okresami liturgicznymi, będą to teksty omawiające fragmenty niedzielnej Ewangelii oraz omawiające inne tematy. Tak jak wcześniej będzie można skorzystać albo z lekcjonarza, albo z fragmentu biblijnego przypisanego wyjściowo do Godziny Czytań.

Trzecia część to *orationes super psalmos et cantica* – modlitwy do psalmów i pieśni, które mają wspomóc w ich lepszej interpretacji chrześcijańskiej.

Nie podano jeszcze daty ich publikacji, natomiast niewątpliwie urozmaici to teksty liturgiczne rytu rzymskiego, nawet jeśli te mniej zauważalne, bo niedotyczące niedzielnej Mszy Świętej.

WIELKOPOSTNE PREFACJE


DAWID MAKOWSKI

Na Wielki Post przygotowaliśmy dla Was rozważania teologiczno-liturgiczne na bazie wielkopostnych prefacji mszalnych. Są one możliwe do odsłuchania na naszym YouTube.

MATERIAŁY
DOSTĘPNE
NA NASZYM YT!



**Objaśnienie prefacji
wielkopostnych**

 Z pasji do Liturgii

NOWOŚCI WYDAWNICZE

REDAKCJA

Poniżej znajdziecie wybrane nowości wydawnicze, dotyczące dziedziny liturgii.

1. Jakubiak Marek, *Liturgia jako dramat Miłości. Liturgiczna interpretacja teologii dramatu Hansa Ursa von Balthasara*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2025
2. Makowski Dawid, *Teologia modlitw eucharystycznych (I-IV). Refleksje teologiczno-liturgiczne*, Wydawnictwo Scriptum, Kraków 2025
3. Migut Bolesław, Szypa Mariusz (red.), *Studia Liturgiczne 19: Wokół teologii i liturgicznej praxis Benedykta XVI*, TN KUL, 2024

ARTYKUŁY



*z pasji
do liturgii*

LITURGIA WIELKIEGO POSTU

DARIUSZ JASKÓLSKI

Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową i trwa aż do Wielkiego Czwartku. Msza Wieczerzy Pańskiej sprawowana w Wielki Czwartek nie należy już jednak do okresu Wielkiego Postu, a do Triduum Paschalnego.



Czas ten zawsze zajmował istotne miejsce w praktykach religijnych. Pierwszą wzmiankę o poście przed Świętami Wielkanocnymi możemy znaleźć u Tertuliana, gdzie wspominał o poście trwającym dwa dni. Według świadectwa Dionizego Aleksandryjskiego, w III wieku post trwał już tydzień, a od soboru nicejskiego (325 r.) – czterdzieści dni. Jednocześnie obchody Paschy rozłożone zostały na trzy dni. Ze względu na to, że niedziele nie mogły być dniami pokutnymi, od VII wieku Wielki Post rozpoczyna Środa Popielcowa. Wzór czterdziestodniowego postu dał Mojżesz, Eliasz oraz sam Chrystus, o czym możemy przeczytać w Ewangelii św. Mateusza.

Liturgia celebrowana w pierwszym dniu Wielkiego Postu, czyli w Środę Popielcową, nawiązuje do obrzędów, jakie w pierwotnym Kościele sprawował biskup nad pokutnikami. Chrześcijanie, którzy dopuścili się ciężkich grzechów, musieli odziać się w pokutne szaty, a biskup, po posypaniu ich głów popiołem i odmówieniu psalmów, wyprowadzał ich ze świątyni. Byli oni wyłączeni ze wspólnoty oraz zobowiązani do publicznej pokuty i zadośćuczynienia za grzechy poprzez post, modlitwę i jałmużnę. W Wielki Czwartek biskup udzielał im rozgrzeszenia i pocałunku pokoju, wprowadzając ich ponownie do wspólnoty. Z czasem Kościół złagodził tę formę publicznej pokuty. Już w średniowieczu wierni zaczęli pełnić pokutę dobrowolnie i przyjmować podczas liturgii popiół na głowę, co zachowało się do dziś.

W czasie Wielkiego Postu zauważamy pewne zmiany w liturgii. Ze względu na pokutny charakter tego okresu podczas sprawowania mszy świętej nie śpiewa się Chwała na wysokości Bogu oraz Alleluja, ołtarza nie przyozdabia się kwiatami, a instrumentów muzycznych używa się tylko do podtrzymywania śpiewu. Czas Wielkiego Postu składa się z sześciu niedziel – ostatnia z nich to Niedziela Palmowa (Niedziela Męki Pańskiej), która rozpoczyna Wielki Tydzień. Na każdy dzień Wielkiego Postu przewidziany jest odrębny formularz mszalny (zbiór tekstów potrzebnych do sprawowania mszy świętej w konkretnym dniu), co zachowało się od VIII wieku. Dodatkowo w piątą niedzielę tego okresu zaślania się w kościołach krzyże i obrazy. Pierwotnie zaślania je na cały czas Wielkiego Postu, a od XVIII wieku tylko na dwa ostatnie tygodnie. Zachowanie tego zwyczaju Stolica Apostolska pozostawiła do decyzji poszczególnym episkopatom. Konferencja Episkopatu Polski postanowiła zachować ten zwyczaj. Zaślony z krzyży zdejmuje się po liturgii wielkopiątkowej, a z obrazów – przed rozpoczęciem Wigilii Paschalnej. W szóstą niedzielę obchodzi się pamiątkę uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. W tym dniu święci się palmy oraz odczytuje opis Męki Pańskiej. W Wielki Czwartek przed południem celebrowana jest w kościołach katedralnych Msza Krzyżma, podczas której poświęca się olej Krzyżma i inne oleje używane później podczas udzielania sakramentów oraz do namaszczenia katechumenów i chorych. W tym dniu kapłani odnawiają swoje przyrzeczenia kapłańskie. Msza Krzyżma świętego wyraża jedność prezbiterów danej diecezji ze swoim biskupem.



W Wielkim Poście w liturgii dominują trzy tematy: pokuta, chrzest i Męka Pańska.

Najwięcej miejsca poświęca się tematowi chrztu, ponieważ okres Wielkiego Postu był niegdyś czasem bezpośredniego przygotowania katechumenów na przyjęcie tego sakramentu. W liturgii wielkopostnej uwzględniano ich udział przy doborze czytań biblijnych i modlitw. Temat Męki Pańskiej obejmuje w liturgii właściwie tylko Wielki Tydzień, jednak w pobożności ludowej rozciągnął się on na cały okres Wielkiego Postu, co przejawia się w nabożeństwach pasyjnych, które sprawowane są w tym okresie. Dopełnieniem tematów obecnych wtedy w liturgii jest pokuta obejmująca modlitwę, post i jałmużnę.

W piątki podczas Wielkiego Postu odprawiane jest nabożeństwo drogi krzyżowej. Obecny kształt tego nabożeństwa jest wynikiem wielowiekowej tradycji i ewolucji w kształtowaniu się chrześcijańskiej świadomości wiernych, w której centralne miejsce zajmuje Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Na powstanie tego nabożeństwa niewątpliwie wpływ miał tzw. kult upadków Jezusa i procesje pasyjne ze stacjami, w czasie których czytano i rozważano fragmenty Ewangelii o Męce Chrystusa. Pierwsze nabożeństwa drogi krzyżowej, które obowiązują w dzisiejszej formie, powstały na początku XVI wieku w Niderlandach: w Lourain, Vinvoorde i Malines. Największe zasługi w powstawaniu i propagowaniu tego nabożeństwa z czternastoma stacjami miał św. Leonard z Porto Maurizio, który w czasie swojego życia erygował (założył) na terenie Włoch aż 572 stacje drogi krzyżowej. Papież Innocenty XI w 1686 r. udzielił temu nabożeństwu odpustów należących się Ziemi Świętej, a w 1859 r. papież Pius IX przypisał do niego odpust zupełny. Obecnie prawo erygowania drogi krzyżowej z przypisanym do niej odpustem zupełnym mają kardynałowie i biskupi.

Znanym nabożeństwem wielkopostnym są również gorzkie żale, podczas których rozważana jest męka Pańska poprzez śpiew hymnów i kantyk o treści pasyjnej. Po raz pierwszy nabożeństwo gorzkich żali zostało odprawione w kościele św. Krzyża w 1707 r. w Warszawie, po czym w krótkim czasie rozpowszechniło się w całej naszej Ojczyźnie.

Podsumowując, okres Wielkiego Postu jest czasem przygotowania do obchodów Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Do tych świętych tajemnic przybliżają nas specjalnie dobrane czytania i teksty mszalne wykorzystywane w czasie celebracji liturgicznych oraz uczestnictwo w nabożeństwach pasyjnych. W czasie Wielkiego Postu Kościół zachęca do modlitwy, dawania jałmużny, podejmowania uczynków miłości, umartwiania i gorliwszego wypełniania swoich obowiązków.

TEOLOGIA DNIA PAŃSKIEGO

EWA CHYBIN

Współcześnie przestrzeganie trzeciego przykazania Bożego sprawia niektórym nie lada problem. Niedziela jako najważniejszy dzień tygodnia dla chrześcijan staje się coraz częściej dniem zwyczajnym, przeznaczonym wyłącznie na odpoczynek od pracy i atrakcyjne spędzanie wolnego czasu poza miastem. W postępującej laicyzacji społeczeństwa nie brakuje głosów, iż jeśli ktoś poczuje potrzebę modlitwy, wyjedzie w góry, pójdzie na łąkę czy do lasu, posługując się argumentem wszechobecności Boga w świecie. Tymczasem zapomina się, że nawet najpiękniejsze krajobrazy i najbardziej wyrafinowane formy spędzania czasu wolnego od codziennych obowiązków w żadnym razie nie zastąpią gromadzenia się wraz ze wspólnotą Kościoła na niedzielnej Mszy świętej. Nad zagadnieniem niedzieli jako dnia Pańskiego pochyla się m.in. kardynał Joseph Ratzinger/papież Benedykt XVI i to właśnie jego nauczanie będzie dla nas podstawą niniejszego artykułu.



Na początku warto uświadomić sobie, z jakich przyczyn niedziela powinna być traktowana przez chrześcijan jako pierwszy dzień tygodnia – dzieje się tak bowiem nie tylko ze względu na żydowską numerację, ale z uwagi na znacznie poważniejsze kwestie. Najważniejszą z nich jest bez wątpienia Zmartwychwstanie Pańskie, wokół którego skupia się nie tylko cała historia zbawienia i kalendarz liturgiczny, ale i czas, konkretne dni. Wiemy z przekazów biblijnych, że Jezus „(...) zmartwychwstał trzeciego dnia według Pisma” (1Kor 15,14). Ustalono to między innymi na podstawie faktu, iż do tego właśnie czasu strażnicy miały zabezpieczać grób (por. Mt 27,64) oraz wówczas (w pierwszy dzień tygodnia/pierwszego dnia po szabacie) odkryto, że kamień jest odsunięty (por. Mt 28,1; Mk 16,2; Łk 24,1; J 20,1). W zapiskach Starego Testamentu, ów trzeci dzień stanowi zazwyczaj czas teofanii, objawiania się i udzielania żywego Boga, choćby podczas zawierania przymierza z ludźmi na górze Synaj. Nie ulega zatem wątpliwości, iż datacja trzeciego dnia w odniesieniu do Zmartwychwstania Pańskiego, podkreśla, że ów moment był definitywny, że w wydarzeniach paschalnych uwieńczonych powstaniem z grobu, zawarto ostateczne przymierze, a Bóg wszedł nieodwołalnie i na wiečność w historię, w której zezwolił na to, by Go widzieć, przebywać z Nim, rozmawiać. Wobec faktu, iż liturgia uobecnia odkupieńcze wydarzenia, nie będzie przesadą stwierdzenie, iż w niedzielnej Mszy Świętej znajduje się swoisty „mikrokosmos zbawienia”.

Pierwszy dzień tygodnia najmocniej uobecnia fakt Zmartwychwstania Syna Bożego, które „(...) wiąże początek z końcem, stworzenie z naprawą” pozostając jednocześnie dla Jego chwały dniem wspólnoty Kościoła gromadzącej się przy jednym stole, aby prawdziwie być jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie w tak zacnym i godnym właściwej celebracji dniu. O owym gromadzeniu się w jedno przypomina także Nauka dwunastu Apostołów:

„Jak ten łamany Chleb rozsiany był po górach, a zebrany stał się jedno, tak niech się zbierze Kościół Twój z krańców ziemi do królestwa Twego. Gdyż Twoją jest chwała i moc przez Jezusa Chrystusa, na wieki!”.

W niedzielę najpełniej widać, że teofania istnieje w tym świecie na sposób rzeczywisty. Wówczas z całym pielgrzymującym Kościołem obchodzimy uroczyste dzień, w którym Wcielony Bóg pokonał śmierć wieczną i przywrócił w pewnym sensie równowagę naruszoną w momencie popełnienia grzechu pierworodnego. Objawienie się Boga ukazało się zatem w tym, iż, jak pisze kardynał Ratzinger: „Ktoś jeden wrócił ze śmierci; albo lepiej: przeszedł zwycięsko przez śmierć”.

Dzisiejszy świat próbuje ten fakt zignorować, przeinaczyć, sprowadzić do zaledwie dawnego wierzenia czy nawet nic nieznaczącego zabobonu, który należy stłamsić i jak najszybciej o nim zapomnieć, by nie poruszał już sumień i nie skłaniał do nawrócenia. Tego typu tendencja, połączona z życiem hedonistycznym, ateistycznym, bez budowania na skale Chrystusa, z życiem „jakby Bóg nie istniał” (łac. etsi Deus non daretur), sprawia, że coraz mniej ludzi dostrzega w świętej liturgii Kościoła szczyt i źródło chrześcijańskiego, opartego na fundamencie Ewangelii i Tradycji apostoelskiej prawdziwego, pełnego bytowania.

Na koniec warto oddać głos kardynałowi Ratzingerowi, który w swej refleksji tak opisywał dzień Pański:

„Gdzie Zmartwychwstanie zachowuje swoją nowotestamentalną integralność i konkretność, tam znaczenia niedzieli nigdy nie można zamknąć w samym wymiarze historycznym, w historii chrześcijańskiej wspólnoty i jej Paschy. Mamy tu do czynienia z materią, ze stworzeniem, z dniem pierwszym, który chrześcijanie będą potem nazywać także dniem ósmym – odnową wszystkiego, Nie można tu odłączać od siebie Starego i Nowego Testamentu, nie wolno szczególnie w interpretowaniu niedzieli. Stworzenia i wiary nie da się od siebie oddzielić – zwłaszcza w centrum chrześcijańskiego wyznania wiary”.



Nie bez przyczyny wspomniany wielki papież teolog współczesności określa niedzielę jako Paschę całego tygodnia.

Człowiek krążący przez swoistą pustynię codzienności pełnej ludzkich trosk nie jest w stanie samodzielnie się odnaleźć czy też obdarzyć siebie samego życiem – potrzebuje zatem Boga, który mógłby wyprowadzić go z przestrzeni jałowości pustyni do prawdziwego bytowania przedłużonego aż po wieczność dzięki Ofierze Baranka. Eucharystia sprawia, że człowiek utrudzony samowystarczalną, prowadzącą donikąd wędrówką, może zaczerpnąć sił bezpośrednio od Dawcy życia i w Nim odnaleźć cel swojej indywidualnej drogi.

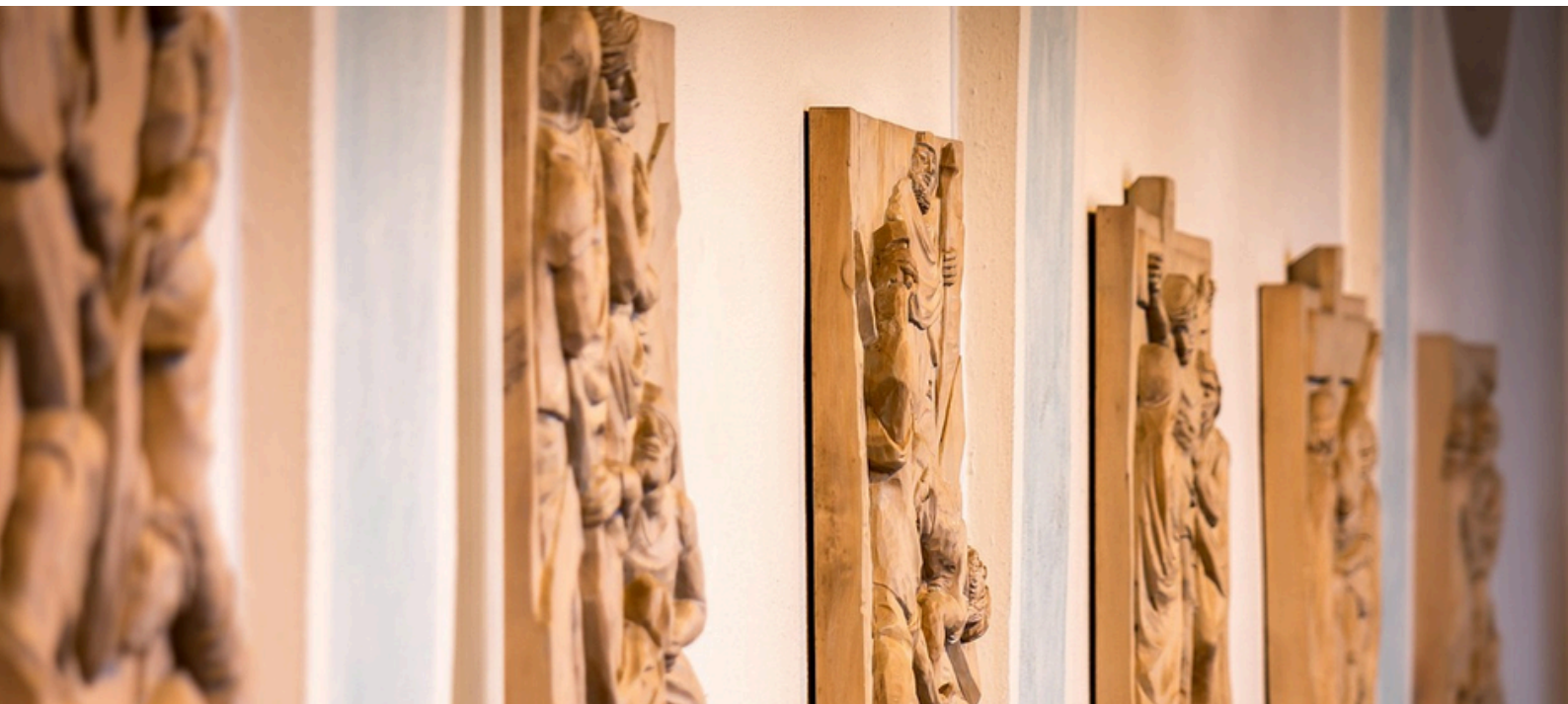
W niedzielę określaną jako centrum życia Kościoła objawia się także najpełniej zgromadzenie eucharystyczne, Mistyczne Ciało Chrystusa. To wyraz jego jedności z Założycielem, a także wyznacznik identyfikowania się ze wspólnotą, czego zapowiedź może stanowić starotestamentalne celebrowanie szabatu przez Izraelitów, które uchroniło naród wybrany od rozmycia się, od zagubienia siebie, swoich korzeni i tożsamości wśród licznych narodów świata. Benedykt XVI podczas swojej homilii na Bari w 2005 r. przypomina pochodzącą z początku IV w. historię, kiedy to cesarz Dioklecjan zabronił chrześcijanom nie tylko posiadania tekstów Pisma Świętego i budowania nowych miejsc kultu religijnego, ale również gromadzenia się ze wspólnotą Kościoła w niedzielę – najważniejszy dzień tygodnia. Wkrótce zakaz ten złamało m.in. 49 chrześcijan, którzy w domu Oktawiusza Feliksa w Abitenie zebrali się, aby uczestniczyć we Mszy świętej. Kiedy prokonsul przesłuchiwał wszystkich obecnych na Najświętszej Ofierze, zadziwiła go odpowiedź człowieka o imieniu Emeritus na pytanie o przyczynę złamania surowej zasady. Odparł bowiem: „Sine dominico non possumus”. Następnie w wyniku tortur wszyscy zgromadzeni uprzednio w domu modlitwy ponieśli śmierć męczeńską, uznając wedle odpowiedzi Emeritusa, że chrześcijanie nie mogą żyć, nie gromadząc się wraz z całym Kościołem na niedzielnej Mszy świętej, by celebrować najważniejsze tajemnice swojej wiary.

Nie ulega również wątpliwości, że niedziela jako najmocniejsza pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego wskazuje na obecność Chrystusa wyrzekającego się siebie i oddającego życie, aby stać się naszym życiem, bez którego nic nie moglibyśmy uczynić (por. J 15,5).

WIELKOPOSTNY KULT MĘKI PAŃSKIEJ

DAWID MAKOWSKI

Okres Wielkiego Postu ma przygotować wiernych do najważniejszej uroczystości Kościoła – Świętego Triduum Paschalnego. Ten obchód liturgiczny jest już coraz bliżej. Poprzedza go jednak szereg różnych innych dni, które są związane z Męką Pana Jezusa Chrystusa. W tych dniach bardzo często są sprawowane jakieś nabożeństwa ku czci Jego cierpien. W poniższym tekście uwaga została skupiona właśnie na takiej formie pobożności.



W średniowieczu zaczęło wzrastać zainteresowanie Ziemią Świętą i Jerozolimą, a więc miejscem życia Jezusa Chrystusa. To terytorium wówczas było zajęte przez Islam i to właśnie islamiści nim zarządzali. Nie podobało się to tak Aleksemu I Komnenowi (cesarzowi bizantyjskiemu), jak i papieżowi Urbanowi II, który podczas synodu w Clermont mającego miejsce 27 listopada 1095 roku nakazał utworzyć oraz wyruszyć pierwszej krucjacie, tj. wyprawie krzyżowej w kierunku Jerozolimy oraz Ziemi Świętej w celu oswobodzenia jej przed wpływami Islamu. Drugim celem było także oswobodzenie chrześcijan. Niemniej, na jednej wyprawie się nie skończyło. Nie chcąc jednak głębiej wchodzić w wyniki działań poszczególnych krucjat, trzeba wspomnieć o tym, że dały one Europejczykom wiedzę na temat miejsc cierpien Chrystusa Jezusa. Być może właśnie te wydarzenia sprawiły, że zakon dominikanów i franciszkanów zaczął sprawować nabożeństwa upadków Jezusa.

Natomiast wyraźne zapoczątkowanie rozmyślenia nad cierpieniami Chrystusa, daje się poznać w XIV wieku. Wówczas franciszkanie zaczęli przebywać w Jerozolimie, w której zaczęto sprawować pierwowzory dzisiejszych dróg krzyżowych. Całe ówczesne nabożeństwo polegało na przejściu od pretorium na Golgotę. Jednak dopiero wiek później zaczęto taką formę pobożności nazywać „Drogą Krzyżową”. Miało to zapewne związek z rozprzestrzenieniem się tej paraliturgii na tereny europejskie. Ludzie pragnęli bowiem modlić się w ten sposób także w swoich kościołach, które przecież były daleko od Jerozolimy. W tym samym czasie zastąpiono również przydrożne słupy zmarłych (budowane przez Germanów) na krzyże (czasem z pasyjkami).

To wszystko zaczęło wpływać na rozwój nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Właśnie przez wzgląd na chęć jak najwierniejszego odwzorowania tej formy modlitwy, zaczęto budować na różnych terenach Boże Groby. Natomiast miejskie czy wiejskie pagórki symbolizowały często Golgotę, na której stał krzyż (często pod nim stawiano Maryję, Jana i Marię Magdalenę). Tak też powstawała w Hiszpanii pierwsza kalwaria, której budowa zajęła piętnaście lat (miało to miejsce w XV wieku). Podobne praktyki były również obecne w średniowiecznej sztuce. Znamienny jest tutaj chociażby rzeźba Michała Anioła pt. „Pieta” (przedstawiający zmarłego Chrystusa na rękach Matki Bożej) czy też utwór pt. „Lament Świętokrzyski” (przedstawiający cierpienia Matki Bożej).

Te wszystkie elementy zaczęły wpływać na kształtowanie się nabożeństwa Drogi Krzyżowej, która dopiero w XVIII wieku osiągnęła ostateczny kształt. Wówczas została poświęcona Droga Krzyżowa w Koloseum zlokalizowanym w Wiecznym Mieście. Natomiast wyjaśnienia dotyczące jej sprawowania pojawiały się o wiele wcześniej, czego przykładem jest szesnastowieczny podręcznik C.A. Cruysa czy też siedemnastowieczne wprowadzenie do tej celebracji napisane przez A. Dazę. Warto też wspomnieć, że dzieło pierwszego z wyżej wspomnianych autorów wpłynęło na powstanie tego nabożeństwa w Polsce. Wszakże w 1605 r. wojewoda Mikołaj Zebrzydowski odwzorował na podległych mu terenach plan Jerozolimy. To właśnie dzieło Zebrzydowskiego, w którym pomagał mu ks. Żebrowski sprawiło, że biskupi zaaprobowali taką praktykę i zaczęli przenosić ją na inne części kraju. Wreszcie zaczęto to nabożeństwo sprawować w kościołach.

Kolejnym nabożeństwem znanym przede wszystkim na terenie Polski są „Gorzkie Żale”. Jest to modlitwa podzielona na trzy części, zawierająca rozważania nad danym fragmentem Męki Jezusa. Modlitwa ta powstała w Polsce i jest związana z Bractwem św. Rocha, działającym przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Tam została ona po raz pierwszy sprawowana, a miało to miejsce w 1698 roku. Niektórzy twierdzą, że przyczyną powstania tego typu nabożeństwa były spory wewnątrz bractwa, które sprawiły, że ich przełożony zakazał członkom tej grupy udziału w procesjach pasyjnych, w skutek czego powstała pewna alternatywna forma modlitwy oparta o ten sam fundament – cierpienia Mistrza.

To nabożeństwo początkowo się opierało na polskich pieśniach pasyjnych (śpiewanych prawdopodobnie podczas owych procesji) ułożonych w sposób podobny do ówczesnych modlitw jutrzni. Dopiero w 1707 r. światło dzienne ujrzało dzieło ks. Bennika, pt. „Snopek Mary z Ogroda Gethsemańskiego albo żałosne Gorzkie Męki Syna Bożego (...) rozpamiętywanie”. Nabożeństwo zgodne z tym dziełem, w którym zawarto przebieg nabożeństwa Gorzkich Żali, po raz pierwszy odprawiono w roku wydania książki. To nabożeństwo bardzo szybko się rozpowszechniło na terenie Polski (ze względu na to, że księża z owego bractwa prowadzili mnóstwo seminariów duchownych) oraz świata (wszakże było to bractwo misjonarzy). W modlitwie tej jest zawarte mnóstwo lamentów związanych z męką Mistrza oraz Jego Matki. W zasadzie cała ta modlitwa jest odwzorowaniem jutrzni – zawiera pobudkę (w jutrzni występuje psalm wezwania), trzy pieśni (tyle samo było psalmów w dawnej jutrzni) i zakończenie „Któryś za nas...” (będące odpowiednikiem „Te Deum”).

W średniowieczu zaczęto bardzo dużą wagę przykładać również do kultu relikwii związanych z Męką Pańską: krzyża, korony cierniowej, gwoździ, chusty Weroniki (czasem również młotka, bicz, kolumny, gąbki czy obcęgow). Słowem: każdy przedmiot będący używany przy męce Jezusa Chrystusa był używany za pewnego rodzaju relikwię. Takie nabożeństwo zaczęto nazywać „Arma Christi”. Pierwszy raz pojawiło się ono w Breviarzu miśnieńskim z 1517 roku. W tym też roku Pius IV zezwolił na używanie innego Oficjum oraz na obchodzenie innych świąt związanych z Męką Pańską. W ten sposób powstało Święto: Modlitwy w Ogrodzie (wtorek po Siedemdziesiątnicy), Korony cierniowej (piątek po Popielcu), Włóczni i Gwoździ (piątek po I Niedzieli Wielkiego Postu), Całunu (piątek po II Niedzieli Wielkiego Postu), Pięciu Ran (piątek po III Niedzieli Wielkiego Postu) oraz Przenajdroższej Krwi Chrystusa (piątek po IV Niedzieli Wielkiego Postu). Wszystkie te obchody miały więc miejsce we wtorki lub piątki. Właśnie dlatego w 1883 roku zezwolono na odprawianie oficjum wotywnego o Męce Pańskiej w każdy piątek (poza tym piątkiem, który ma wyższą klasę oraz poza okresem Męki Pańskiej i od grudnia do 13 stycznia).

Trzeba też wspomnieć, że współczesna praktyka Kościoła obecna w Nadzwyczajnej Formie Rytu Rzymskiego kładzie duży nacisk na proklamację opisu męki Pańskiej. W tej formie liturgii odczytuje się (w przeciągu ostatniego tygodnia przed świętami) cztery opisy ukrzyżowania (wg św. Mateusza w Niedzielę Palmową, wg św. Marka w Wielki Wtorek, wg św. Łukasza w Środę i wg św. Jana w Wielki Piątek). Czytania te mają za cel wzbudzenie u wiernych rzeczywistej pobożności pod kątem cierpienia Jezusa. Bardzo często jednak owe czytanie jest także wykonywane poza liturgią mszalną, w tzw. „dramatach pasyjnych”, które są często inscenizowane. Takie praktyki nie są złe o tyle, o ile przynoszą rzeczywisty wzrost pobożności wiernych w tym zakresie oraz nie są karykaturą świętych tajemnic.

Powyższe formy pobożności ludowej są obecne rzecz jasna również dzisiaj. Bardzo ważne informacje na ich temat podaje Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. W tym dokumencie jest podkreślone, że każdy piątek wskazuje na mękę Jezusa, a więc przede wszystkim na krzyż (w szczególności sposób adorowany podczas liturgii Wielkiego Piątku). Właśnie dlatego warto wprowadzać w każdy piątek Wielkiego Postu nabożeństwa związane z kontemplacją ukrzyżowania. Taką paraliturgią jest rzecz jasna np. Droga Krzyżowa. Nie można jej jednak odseparowywać od misterium zmartwychwstania Pańskiego. Taki zabieg przeczy istocie tego nabożeństwa. Właśnie dlatego pod koniec tego nabożeństwa należy podkreślać i przypominać wiernym, że grób ostatecznie będzie pusty. Misterium męki jest nierozdzielnie związane ze zmartwychwstaniem, przez co nie można z całej pasji wybierać jedynie kilku elementów, na które będzie zwrócona uwaga całego zgromadzenia. Trzeba także pamiętać o tym, że za wysłuchanie lub odprawienie Drogi Krzyżowej można uzyskać odpust.

WALKA KARNAWAŁU Z POSTEM

KS. DR MARCIN KOŁODZIEJ

„Walka karnawału z postem” – to nie tylko tytuł obrazu niderlandzkiego malarza Pietera Bruegla, którego powstanie datowane jest na 1559 rok, ale także swoiste tło dla konfliktu, jaki na początku XVI wieku rozgorzał na linii reformacja – katolicyzm. Istotą tego sporu były bowiem odmienne koncepcje postrzegania otaczającego nas świata.



Reformacja jako ruch religijno-społeczny rozwijający się w Europie Zachodniej przede wszystkim z inicjatywy ks. Marcina Lutra bardziej koncentrował się na humanizmie. Zdetronizował on Boga jako centralną ideę świata, a co za tym idzie promował nie tyle troskę człowieka o zapewnienie sobie zbawienia po śmierci, ale przede wszystkim jego dostatnie życie na ziemi. Renesansowy antropocentryzm miał być dla zwolenników reformacji pieśnią przyszłości, a człowiek religijny centrum wszechświata. Pewnie dlatego Tradycja Kościoła miała odtąd mieć mniejsze znaczenie, zaś teologia w wydaniu reformatorów opierać się jedynie na *sola scriptura*, *fides et gratia* [tylko Pismo, wiara i łaska].

Kościół katolicki z kolei od zawsze – mając na uwadze słowa św. Pawła z Listu do Kolosan: *Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi* (Kol 3, 1-2) – stał na stanowisku, że ludzie żyjąc rozumnie na tym świecie, powinni mieć jednocześnie oczy utkwione w niebo, a tym samym zabiegać o własne zbawienia z bojaźnią i drżeniem (Flp 2, 12). Jakkolwiek każdy katolik był osadzony w konkretnym miejscu i historii, miał swoją rodzinę oraz funkcjonował w określonej społeczności, z którą łączyły go określone więzy, to jednak kierował się w codziennym wyborach przekonaniem, że nasza ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować (Flp 3, 20-21).

Życie na ziemi z oczami wzniesionymi do nieba zaowocowały w Kościele katolickim tym, że po okresie karnawału, gdzie nie brakowało niejednokrotnie okazji do obżarstwa i hulanki, następuje zbawienny czas Wielkiego Postu. Dla porównania można zauważyć, że w podobnym okresie we wspólnotach protestanckich ludzie skupiają się tylko na męce Chrystusa, określając ten czas mianem pasyjnego. Tymczasem w Kościele katolickim jest on znacznie bogatszy treściowo. Zwyczajowo bowiem Wielki Post dzieli się na dwa etapy. Pierwszy obejmuje czas do soboty przed piątą niedzielą tego okresu i skoncentrowany jest na pokucie. Drugi natomiast, trwający od piątej niedzieli, skupia się na męce Chrystusa. Zatem katolicy mają w okresie Wielkiego Postu – zwłaszcza na pierwszym jego etapie – doskonałą okazję do tego, aby podjąć trud pracy nad sobą i praktykować pokutę.

Na uwagę zasługuje symboliczna liczba czterdziestu dni, jakie upływają od Środy Popielcowej do Niedzieli Palmowej, albo – jak kto woli – do Wielkanocy z pominięciem niedziel wielkopostnych. Ten okres odwołuje nas chociażby do okresu trwania potopu za czasów Nowego; wędrówki biblijnego proroka Eliasza zmierzającego na spotkanie z Bogiem na górze Horeb; ilości lat, których potrzebował Mojżesz i Izraelici, aby dojść do Ziemi Obiecanej; w końcu do liczby dni pobytu samego Jezusa Chrystusa na pustyni.

Okres Wielkiego Postu jest też doskonałą okazją dla wiernych Kościoła katolickiego, aby podejmowali oni praktyki ekspiacyjne. W Kodeksie prawa kanonicznego zawarto normę, zgodnie z którą każdy na swój sposób, na podstawie prawa Bożego, powinien czynić pokutę. Aby ułatwić podejmowanie tego aktu w wymiarze wspólnotowym, zostały wprowadzone w Kościele tak zwane dni pokuty, w które wierni powinni modlić się w sposób szczególny, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia siebie przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków (kan. 1249 KPK).

W ramach praktyk pokutnych na specjalną uwagę zasługują post i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. Kiedyś były to czynności powszechne, które w zasadzie w jednakowej formie obowiązywały w całym Kościele powszechnym. Ogólnie mówiąc wówczas wiadome było, że w tak zwanych dniach postnych należało nie jeść pokarmów mięsnych. Obecnie, uwzględniając nowe okoliczności, przepisy pokutne dopuszczają również inne formy poza tymi tradycyjnymi. I tak na przykład istnieją kraje takie jak Włochy, w których chociażby piątkowa wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych zastąpiona została jałmużną przeznaczoną na potrzeby ubogich. Z kolei w Wielkiej Brytanii – wprowadzona przed laty jako substytut wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych – ofiara na potrzeby biednych, obecnie ponownie została zastąpiona praktyką niespożywania pokarmów mięsnych.

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o motywacji, dla której należy zachowywać post i wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. Nie chodzi bowiem tutaj o jakiś żelazny, pozbawiony głębszych racji obowiązek nałożony przez Kościół na wiernych, aby im utrudnić życie. Wskazania do wstrzemięźliwości i postu wiążą się ściśle ze słowami samego Chrystusa. Kiedyś uczniowie Jana i faryzeuszów zapytali Go, dlaczego oni muszą pościć, natomiast uczniowie Pana Jezusa tego nie robią. Wówczas Chrystus im odpowiedział: *Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć* (Mk 2, 19-20). Biblijny Pan Młody został zabrany chrześcijanom w piątek, gdy umarł na krzyżu dla naszego zbawienia.

Zatem podstawową motywacją do zachowywania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych i postu jest dla katolików po prostu miłość do Chrystusa oraz serdeczna wdzięczność wobec Niego za dzieło odkupienia. Wówczas podjęcie jakiegokolwiek umartwienia nabiera innego wymiaru, a jego wypełnienie staje się znacznie łatwiejsze.



W Polsce zaś zachowaliśmy obowiązujący do dzisiaj uświęcony zwyczaj, zgodnie z którym wstrzemięźliwość od spożywania mięsa należy zachowywać we wszystkie piątki całego roku, chyba że w danym dniu przypada jakaś uroczystość. Natomiast wstrzemięźliwość i post obowiązują w Środę Popielcową oraz w piątek Męki i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa (kan.1251KPK).

W tym miejscu należy dodać, że wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich wiernych, którzy ukończyli czternasty rok życia. Natomiast osoby w wieku od ukończenia osiemnastego roku życia do rozpoczęcia sześćdziesiątego obowiązuje dodatkowo post, polegający na powstrzymaniu się od spożywania mięsa oraz ograniczeniu się do spożycia jednego posiłku do syta i dwóch niepełnych. Ponadto duszpasterze, jak również rodzice powinni troszczyć się o to, aby także starsze dzieci, które formalnie nie są jeszcze zobowiązane do zachowywania postu i przedmiotowej wstrzemięźliwości, były zachęcane do praktykowania tych znaków pokuty (kan. 1252 KPK).

WIELKANOCNY CZAS POKUTY

KS. PROF. MARKUS TYMISTER

Rozpoczęcie i zakończenie czasu przygotowania do Świąt Wielkanocnych było na przestrzeni wieków różne i nie brakowało prób ujednoczenia tych dwóch terminów.



Do ostatniej reformy liturgicznej przed Środą Popielcową występowały jeszcze trzy Niedziele: „Septuagesima”, „Sexagesima” i „Quinquagesima”. Te niedziele w liturgii odzwierciedlały to, iż noszono fioletowe paramenta liturgiczne i nie odśpiewywano hymnu „Gloria”, ani aklamacji „Alleluia”. Już sama barwa fioletowa wyraźnie wskazywała na pokutny charakter tego czasu, który istniał jeszcze wtedy, gdy przedpoście rozpoczynało się przed dniem 2 lutego, kiedy w wielu kościołach znajdowały się jeszcze ozdoby świąteczne z Bożego Narodzenia oraz szopki, gdyż ciągle mówiono o „świętecznym kole Bożego Narodzenia” [chodziło o kilka świąt, ściśle ze sobą powiązanych, spośród których ostatnim było Nawiedzenie NMP – przyp tłum].

Przedpoście zaistniało prawdopodobnie w VI w., gdy mnisi coraz częściej wydłużali przedświąteczny post, do symbolicznego czasu czterdziestu dni. Wzorem były tu zapewne tradycje wschodnie, wedle których Wielki Post rozpoczynał się na osiem tygodni przez Wielką Nocą. Jako że w tradycji wschodniej sobota i niedziela nie były dniami postnymi, a czas postu w Wielkim Tygodniu nie był zaliczany do postu przed Wielką Nocą, by osiągnąć tę symboliczną liczbę dni, trzeba było rozpoczynać post na dziewięć niedziel przed Wielkanocą. Prawdopodobnie wydłużenie czasu Wielkiego Postu wynikało również z częstych najazdów Gotów i Longobardów, którzy ludziom przywieźli wiele dodatkowych praktyk pokutnych i modlitewnych (por. M. Augé, «The Liturgical Year in the Roman Rite», in Scientia Liturgica, Bd. 5, hg. A. J. Chupungco, Collegeville (MN) 2000, 184).

Chrześcijanie od początku byli przejęci wydarzeniami związanymi ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, które jako jedyne mogły nadać sens życiu ludzkiemu i światu. Oni nie tylko byli świadomi pilnej potrzeby regularnego celebrowania tych tajemnic, w których realizowali polecenie Pańskie [„To czyńcie...” – przyp. tłum], sprawując wielkanocną Uczętę, ale od II w. przeznaczali oni specjalną, jedną w roku niedzielę na celebrowanie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. By dobrze ją uczcić, przygotowywali się do niej poprzez post i modlitwę. Wcześniej dołączono do niej chrzest, a wraz z nim – całe wtajemniczenie chrześcijańskie (zwłaszcza w Wigilię Paschalną). W szczególnym przygotowywaniu kandydatów do chrztu św. brała udział cała wspólnota, która także przed przyjęciem chrztu przez owych kandydatów zachowywała post. Kiedy Wielki Czwartek przed Wielkanocą stał się dniem publicznej rekoncylacji tych, którzy się odłączyli od wspólnoty ze względu na niechrześcijańskie zachowanie lub ze względu na wykluczenie dokonane w tym celu, by nie szkodzili pozostałym osobom we wspólnocie, współtrwanie przy penitentach w ostatnich tygodniach przygotowań do ich pojednania, stało się dla wspólnoty jeszcze bardziej świadome. Przygotowanie do Wielkanocy – przygotowanie do chrztu – przygotowanie do pojednania. Wszystkie trzy przygotowania zawsze były kojarzone z postem oraz modlitwą. To właśnie one ukształtowały formę okresu przedpaschalnego i jego trwania w pierwszych wiekach, których rozwój – co prawda niejasny – omówimy w skrócie poniżej (por. A. Nocent, „La Quaresima”, w: Anàmnesis, tom 6, wyd. AJ Chupungco, Genova-Milano ²1989, 152-155). Należy tu podkreślić, że poszczególne etapy rozwijały się w różnych czasach zależnie od regionu, więc mogły się także na siebie nakładać.

I. ETAP PIERWSZY (Post wielkanocny: Wielki Piątek i Wielka Sobota)

Antyczne Triduum Paschalne (choć to określenie nie było wtedy znane), obejmowało trzy dni: Wielki Piątek (śmierć Pana), Wielką Sobotę (spoczynek w grobie) i Niedzielę Wielkanocną (zmartwychwstanie). Najstarsze chrześcijańskie pisma wzmiankują o poście dla osób, które ubiegają się o chrzest w Wielki Piątek (Traditio Apostolica 20, ed. Botte, Münster 1989, 43 – 3. Jh.), a więc o dwudniowym czasie postu dla osoby chrzczonej, osoby chrzczącej i innych, którzy mogą ten post zachować (Didachè 7,4 – 1. Jh.). Z całą pewnością nie da rady jednak stwierdzić, czy wzmianki zawarte w „Traditio Apostolica” i „Didachè” dotyczą dni bezpośredniego poprzedzających Wielkanoc. Jednak nawet wtedy, gdy posiadane przez nas źródła nie są wystarczające, by odpowiedzieć w sposób jednoznaczny na to pytanie, trzeba byłoby zauważyć, że istnieje znacząca różnica między postem o wymiarze ascetycznym (w okolicach Wielkiego Piątku), a postem o wymiarze świątecznym (tuż przed Wielkanocą lub chrztem). Druga forma postu nie służy pokucie, ale – używając języka ojców Kościoła – oświeceniu, czyli głębszemu wnikięciu i doświadczeniu tajemnicy święta.

II. ETAP DRUGI (Tydzień przygotowań)

W III w. funkcjonowały teksty, które świadczyły o tygodniowym okresie przygotowań do Wielkanocy dla wiernych egipskiego Kościoła w Aleksandrii (zob. Dionisius v. Alexandrien, Epist. ad Basilidem, de magno sabato, quo tempore finiendum sit ieiunium, ed. C. Feltoe, Cambridge 1904, 94-105, cit. nach A. Chavasse, L'Eglise en prière, hg. A.-G. Martimort, Paris 1965, 729). W aspekcie Kościoła w Rzymie można powiedzieć, że piątek i niedziela przed Wielką Nocą nazywały się „De Passione”, a w środę i (wielki) piątek w tygodniu poprzedzającym Wielką Noc nie sprawowano Eucharystii. W wieku V w niedzielę, środę i (wielki) piątek przed Wielką Nocą odczytywano Mękę Pańską, co wydaje się być starożytnym zwyczajem. Tydzień przed Wielką Nocą był więc również dla Rzymu tygodniem specjalnych przygotowań. Jednak nic nie wskazuje na to, że temu czasowi towarzyszył post.

III. ETAP TRZECI (Trzy tygodnie przygotowań)

W IV w. w Rzymie istniał już trzytygodniowy okres przygotowań, co wnioskuje się z rzymskich indeksów. Trzecia Niedziela przed Wielką Nocą otrzymała w Rzymie określenie „In mediana” (między dwoma okresami) (zob. M. Andrieu, Les ordines Romani du haut moyen age, Bd. 3, Leuven 2006, 311-312). Ta Niedziela, która dzisiaj nazywa się Niedzielą „Laetare” i ciągle ma szczególny charakter, była przypuszczalnie początkiem okresu przygotowawczego. Wynika to także z faktu, że wówczas (tak, jak dziś) na ostatnie trzy tygodnie przed Wielką Nocą odczytywano Dobrą Nowinę według relacji Jana (zwłaszcza zaś fragmenty na temat zbliżenia się Wielkanocy i przebywania Chrystusa w Jerozolimie). Sokrates Scholastyk (+440) także odnotowuje w swej „Historii Kościoła”, że w pierwszych dekadach V w. w Rzymie Wielkanoc była poprzedzana przez trzytygodniowy okres przygotowania (por. Hist. Eccl. V, 22, wyd. Migne, PG 67, 632B).

IV. ETAP CZWARTY (Sześć tygodni przygotowań)

Ten etap, na temat którego mamy wiarygodne dowody, rozpoczął się nieco przed 384 r. Miał on charakter ściśle ascetyczny, co wyjaśnia wprowadzenie w Wielki Czwartek publicznej rekonyliacji penitentów. Poranek Wielkiego Czwartku został więc przeznaczony na celebrację pojednania, by ci, którzy zostali pojednani, mogli ponownie brać udział w celebracjach Wielkiej Nocy jako pełnoprawni członkowie wspólnoty Kościoła. Do tego momentu przygotowywali się oni poprzez czterdziestodniowy post (por. A. Chavasse, L'Eglise en prière, 726). Pierwszym dniem tego postu była niedziela, wypadająca na sześć tygodni przed Wielką Nocą, a sam Wielki Czwartek był zaliczany do owych czterdziestu dni. Do dziś w obrządku ambrożyjskim (w diecezji mediolańskiej) szósta niedziela przed Wielkanocą stanowi początek okresu Wielkiego Postu. Za czasów Leona Wielkiego (440-461) Rzym znał już dokładnie czterdziestodniowy okres przygotowawczy, rozpoczynający się na sześć niedziel przed Wielką Nocą, który kończył się w Wielki Czwartek. Jednak dla wspomnianego papieża czas ten nie był jednoznacznie utożsamiany z postem. Jeśli w ogóle można było liczyć dni postne, to było ich trzydzieści cztery, gdyż post w niedziele był z zasady zabroniony.

V. ETAP PIĄTY (Środa Popielcowa)

W piątym stuleciu środę i piątek przed szóstą niedzielą przed Wielką Nocą zaczęto traktować tak, jakby te dni były częścią Wielkiego Postu. Od dawna bowiem te dni tygodnia miały charakter ascetyczny, kojarzony z postem. Nie było więc trudno dołączyć ich do tego okresu liturgicznego. Dopiero za czasów Grzegorza II (715-731) zaczęto sprawować Eucharystię w czwartki. Antyfona, którą Rzym śpiewał w środę przed szóstą niedzielą przed Wielką Nocą, z racji procesji papieża przed rozpoczęciem Mszy św., brzmiała: „Odnówmy nasze życie, używając popiołu i szat pokutnych” (AMS 37a). Jednak w tamtym czasie nadal te dwa elementy (popiół i szaty pokutne) były oznakami tych, którzy publicznie ukazywali się jako penitencji, proszący o przyjęcie do Kościoła w Wielki Czwartek. Około X w., gdy w większości miejsc zanikła już publiczna pokuta w Kościele, błogosławieństwo i posypanie głów popiołem stało się znakiem, który był przyjmowany przez ogół wiernych. Powtarzalność systemu pokutnego, wprowadzonego u Franków w VII w., umożliwił każdemu praktykowanie tegoż zwyczaju w Środę Popielcową, a następnie przyjęcie posypania popiołem, będącego zewnętrznym znakiem pokuty. Jednak wówczas nie było jeszcze obowiązku poddwania się raz w roku oficjalnemu kościelnemu zwyczajowi pokutnemu. W związku z tą dyscypliną pokutną, stopniowo obejmującą wszystkich, okres przygotowań do Paschy nabierał coraz bardziej ascetycznego charakteru i tym samym stał się powszechnie okresem Wielkiego Postu. Gdy przesunie się początek okresu przygotowań do Wielkiej Nocy na środę, ma się teraz czterdzieści dni postu, pomijając przy tym niedziele i dodając post wielkanocny w Wielki Piątek i Wielką Sobotę.



Problem z dzisiejszą rachubą? Dzisiaj nie istnieje żaden przepis, który by mówił, że okres pokutny przed Wielkanocą ma trwać dokładnie czterdzieści.

Na początku warto zaznaczyć, że obecnie Triduum Paschalne rozpoczyna się Mszą św. wieczorną w Wielki Czwartek. Nawet jeśli w starożytności nie mówiono o triduum paschalnym, termin ten pomaga w określeniu jego treści: wieczorem Wielkiego Czwartku wступujemy w jedną celebrację śmierci i zmartwychwstania Pana. Oznacza to zatem, że Wielki Piątek i Sobota różnią się zasadniczo od pozostałych dni przygotowań. Wszystko to, co się wydarza przed wieczorem Wielkiego Czwartku służy temu, co następuje. Zatem przedświąteczny okres pokutny dobiega końca w wielkoczwartkowy wieczór, przed rozpoczęciem Mszy Wieczerzy Pańskiej. Jest to określone także w artykule 28 obowiązującego dziś kalendarza rzymskiego. Jednak jeśli Wielki Post rozpoczyna się w Popielec, licząc na różne sposoby, otrzyma się tylko trzydzieści osiem dni postu (bez niedziel) lub czterdzieści cztery dni (z niedzielami).

Czterdziestodniowy czas pokuty był raczej okresem symbolicznym, nawiązującym do równie symbolicznych czterdziestu dni lub lat, które w Piśmie Świętym oznaczają przemianę, odnowę człowieka: np. Potop (Rdz 7, 12. 17; 8, 6), pobyt Mojżesza na górze (Wj 24, 18), wędrówka Ludu Bożego po pustyni (Lb 14, 33-34; 32, 13; Ps 94, 10), kazanie Jonasza w Niniwie (Rdz 3, 4), kuszenie Chrystusa (Mk 1, 13; Mt 4, 2; Łk 4, 2). W tym sensie czterdzieści dni winno oznaczać i powodować odnowę człowieka. Gdy chodzi o tę przemianę czy odnowę, to post jako praktyka ascetyczna nie może zostać odrzucony. Jednak idzie tu o coś więcej niż tylko powstrzymanie się od jedzenia. Miał to na uwadze papież Paweł VI w Konstytucji Apostolskiej „Paenitemini” z dn. 17 lutego 1966 r., na mocy której zniesiono obowiązek postu w okresie przedświątecznym, a jako dni postne wyznaczono jedynie dwa terminy: Środę Popielcową i Wielki Piątek.

Gdy nowy kalendarz z 1969 r. ponownie ukazał znaczenie oraz wyjaśnił termin „Triduum Paschalne”, wskazując iż nie można go włączać do okresu przed Wielkanocą, a także po zmianach dokonanych przez Konstytucję papieża Pawła VI, po której nie należało już trzyczyć się o czterdzieści dni postu, pojawiło się pytanie o to, czy nie byłoby lepiej, aby Wielki Post rozpoczął się ponownie od szóstej niedzieli przed Wielkanocą, by odwzorować symbolikę czterdziestu dni przygotowań (od szóstej niedzieli przed Wielką Nocą do Wielkiego Czwartku – z niedzielami – jest równych czterdzieści dni). Zapytany o to papież Paweł VI, stwierdził wówczas, że ponowne wprowadzanie Środy Popielcowej byłoby dzisiaj problematyczne. Jako że jest ona w obrządku rzymskim już zakorzeniona, nie należało jednak – w myśl słów papieża – z niej rezygnować. Wówczas znaczenie symbolu posypania głów popiołem zostałyby utracone. Dlatego ryt rzymski zdecydował się na przedświąteczny okres pokutny, trwający czterdzieści cztery dni, którego pierwszy dzień – Popielec – jest dnem postu. W Wielki Piątek przypada kolejny obowiązkowy dzień postu, podczas którego kultywowana jest starożytna tradycja postu wewnątrz Wielkanocy (por. pierwszy etap). Jak już wspomniano, Wielki Piątek nie jest częścią okresu pokuty wielkanocnej.

Ta dwuznaczność początku okresu pokuty wielkanocnej jest ciągle obecna w modlitwach mszalnych. W kolekcie Popielca modlimy się: „Panie, nasz Boże, daj nam przez święty post zacząć okres pokuty...” [w tłumaczeniu niemieckim: „...zacząć czterdziestodniowy okres...” – przyp. tłum]. Natomiast w modlitwie nad darami: „Panie, nasz Boże, przyjmij Ofiarę, którą uroczyste składamy na rozpoczęcie Wielkiego Postu” [w tłumaczeniu niemieckim: „...na początku świętych czterdziestu dni składamy tę Ofiarę...”]. Podobnie podczas modlitwy nad darami w Niedzielę: „Fac nos, quaesumus, Domine, his muneribus offerendis convenienter aptari, quibus ipsius venerabilis sacramenti celebramus exordium”. Z tekstu łacińskiego jeszcze jaśniej wynika, że jest to mowa z Mszy, która pierwotnie rozpoczynała pierwszą niedzielę przygotowania przed Wielkanocą.

KRYTERIA NADAWANIA ODZNACZEŃ PAPIESKICH

TŁUMACZENIE: TOMASZ SUDOŁ

Biskupi diecezjalni mogą zaproponować nadanie odznaczenia papieskiego duchownym i świeckim jako znak docenienia i uznania za służbę Kościołowi lub społeczeństwu. Do prośby o nadanie trzeba dołączyć życiorysy kandydatów (wiek, zawód, rodzina i status społeczny, dokładny opis zasług wobec Kościoła) i trzeba je wysłać do nuncjatury, która przekaże je, z własnym nulla osta, do Sekretariatu Stanu.



Papieskie ordery rycerskie są orderami zasługi, nadawanymi za zasługi na rzecz Kościoła i dzieł katolickich, dzielą się one na takie nadawane bezpośrednio przez papieża, w kolejności precedencji: Order Najwyższy Chrystusa, Order Złotej Ostrogi, Order Piusa IX, Order św. Grzegorza Wielkiego i Order św. Sylwestra (kolejność ustalona w 1905 roku przez św. Piusa X po wielu reformach na przestrzeni wieków) oraz na takie częściowo niezależne: Order Grobu Świętego i Order Krzyżacki, jako przyznane na mocy delegacji apostolskiej i w związku z tym oddane pod opiekę Stolicy Apostolskiej.

ZAKONNICY I ZAKONNICE:

Zakonnicy i zakonnice, po odpowiednim okresie posługi, mogą ubiegać się o następujące honorowe odznaczenia:

1. Medal Benemerenti: dla kandydatów powyżej 35. roku życia i mających ponad 10 lat stażu zakonnego;
2. Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice: dla kandydatów powyżej 45. roku życia i mających ponad 10 lat stażu zakonnego.

ŚWIECCY:

Obecnie świeckim, zarówno kobietom jak i mężczyznom, nadaje się Ordery: Piusa IX, św. Grzegorza Wielkiego i św. Sylwestra w stopniach Rycerza/Damy Złotego Łańcucha (tylko dla Orderu Piusa IX); Rycerza/Damy Krzyża Wielkiego; Komandora; Kawalera i Damy. Oprócz papieskich orderów rycerskich istnieją także odznaczenia honorowe: Medal Benemerenti i Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice. Order Najwyższy Chrystusa oraz Order Złotej Ostrogi, chociaż nie zostały zniesione, nie są obecnie nadawane.

ORDER PIUSA IX

1. Złoty łańcuch nadawany jest głowom państw;
2. Krzyż Wielki nadawany jest szefom rządów, ministrom i ambasadorom akredytowanym przy Stolicy Apostolskiej.

ORDER ŚW. GRZEGORZA WIELKIEGO

1. Krzyż Wielki: nadawany kandydatom o wysokiej pozycji w służbie Kościołowi na szczeblu krajowym i międzynarodowym, którzy ukończyli 55 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;
2. Komandor z Gwiazdą: nadawany szczególnie zasłużonym kandydatom, którzy ukończyli 50 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;

3. Komandor: nadawany zasłużonym kandydatom, którzy ukończyli 45 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;

4. Kawaler: nadawany zasłużonym kandydatom, którzy ukończyli 40 lat.

ORDER ŚWIĘTEGO SYLWESTRA

1. Grand Cross: nadawany szczególnie zasłużonym kandydatom, którzy ukończyli 50 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;

2. Komandor z Gwiazdą: nadawany zasłużonym kandydatom, którzy ukończyli 45 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;

3. Komandor: nadawany kandydatom, którzy ukończyli 40 lat i upłynęło 10 lat od otrzymania odznaczenia niższego stopnia;

4. Kawaler: nadawany kandydatom, którzy ukończyli 35 lat.

MEDAL "BENEMERENTI" I KRZYŻ "PRO ECCLESIA ET PONTIFICE"

tak jak dla zakonników i zakonnicek.

CZŁONKOWIE KORPUSU DYPLMATYCZNEGO AKREDYTOWANEGO PRZY STOLICY APOSTOLSKIEJ

I. Ambasadorowie

1. Krzyż Wielki Orderu Piusa IX (jeśli rezyduje w Rzymie i minęły 2 lata od prezentacji listów uwierzytelniających).

2. Krzyż Wielki Orderu św. Grzegorza Wielkiego (jeśli nie rezyduje w Rzymie i minęły 2 lata od prezentacji listów uwierzytelniających).

II. Radcy i posłowie rezydujący w Rzymie (w momencie przeniesienia i 2 lata po przybyciu) – Komandor z Gwiazdą Orderu św. Grzegorza Wielkiego.

III. Sekretarze ambasady rezydujący w Rzymie (w momencie przeniesienia i 2 lata po przybyciu) – Komandor Orderu św. Grzegorza Wielkiego.

IV. Attaché ambasady rezydujący w Rzymie (w momencie przeniesienia i 2 lata po przybyciu) - Kawaler Orderu św. Grzegorza Wielkiego.

OFICJAŁOWIE W KURII RZYMSKIEJ

Wniosek o nadanie papieskiego odznaczenia oficjałowi w Kurii Rzymskiej musi być złożony przez szefa Dykasterii razem ze szczegółowym życiorysem kandydata w Sekretariacie Stanu

DUCHOWIEŃSTWO REGULARNE I ZAKONNE

1. Medal Benemerenti: dla kandydatów powyżej 35. roku życia, po 10 latach profesji zakonnej i 10 latach służby;

2. Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice: dla kandydatów powyżej 45. roku życia, po 15 latach profesji zakonnej i 15 latach służby.

ŚWIECCY PRACUJĄCY W KURII RZYMSKIEJ

Wniosek o nadanie papieskiego odznaczenia świeckiemu pracownikowi Kurii Rzymskiej musi być złożony przez szefa Dykasterii razem ze szczegółowym życiorysem kandydata w Sekretariacie Stanu.

ORDER ŚW. GRZEGORZA WIELKIEGO

1. Komandor z Gwiazdą: dla szefów biur lub równoważnych pozycji – po zakończeniu służby lub po ukończeniu 50. roku życia i 20 latach służby;

2. Komandor: dla minutanti oraz aiutanti di studio, po ukończeniu 45 roku życia i 15 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

3. Kawaler:

- dla minutanti oraz aiutanti di studio: po ukończeniu 35 roku życia i 10 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

- dla asystentów w Sekretariacie: po ukończeniu 40 roku życia i 10 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi.

ORDER ŚW. SYLWESTRA

1. Komandor: dla minutanti oraz aiutanti di studio, po ukończeniu 40 roku życia i 10 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

2. Kawaler:

- dla asystentów w Sekretariacie, po ukończeniu 35 roku życia i 10 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

- dla asystentów technicznych, po ukończeniu 40 roku życia i 15 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

- dla skrybów, po ukończeniu 50 roku życia i 10 latach służby i po 5 latach od możliwego przyjęcia odznaczenia niższej rangi;

- dla pracowników administracyjnych i gospodarczych, w momencie przejścia na emeryturę lub po ukończeniu 50 roku życia i 20 latach służby (ci drudzy, przed ukończeniem 50 roku życia i po 10 latach służby mogą otrzymać medal Benemerenti, a po 15 latach służby krzyż Pro Ecclesia et Pontifice).

Dla kobiet świeckich: kryteria podane dla mężczyzn dla tych samych stopni mogą być użyte jako inspiracja.

Obok własnych orderów rycerskich (Order Najwyższy Chrystusa, Order Złotej Ostrogi, Order Piusa IX, Order św. Grzegorza Wielkiego i Order św. Sylwestra), Stolica Apostolska uznaje i chroni tylko orderzy: Maltański oraz Grobu Świętego, i nie planuje w tym aspekcie żadnych zmian. Wszystkie inne – czy to nowe, czy pochodzące od średniowiecznych nie są uznawane przez Stolicę Apostolską, ponieważ nie gwarantuje ona historyczności i prawowitości, celów ani systemów organizacyjnych.

POMOCE LITURGICZNE



*z pasji
do liturgii*

POMOCE LITURGICZNE NA WIELKI POST

NIEDZIELE WIELKIEGO POSTU

- Kolorem szat liturgicznych jest fiolet*.
- Mszę św. sprawuje się ze specjalnego formularza mszalnego**.
- Można zastosować aspersję.
- Nie odmawia się Chwała.
- Odmawia się Wierzę lub Skład Apostolski.
- Każda niedziela ma swoją własną prefację mszalną.
- Odmawia się I lub III Modlitwę Eucharystyczną.
- Można odmówić również I lub II Modlitwę Eucharystyczną o Tajemnicy Pojednania**
- Można odmówić uroczyste błogosławieństwo w Okresie Adwentu.

* W IV Niedzielę Wielkiego Postu można użyć koloru różowego.

** Każda niedziela ma swój formularz.

*** Wówczas nie odmawia się prefacji modlitwy eucharystycznej, ale prefację dnia.

W trakcie całego Wielkiego Postu nie przyozdabia się ołtarzy, nie odmawia hymnu Chwała na wysokości i Alleluja (poza uroczystościami i świętami), ani też nie gra się na instrumentach, za wyjątkiem podtrzymywania śpiewu (por. IGMR, 305; IGLM, 91; PS, 17-18). Natomiast od V Niedzieli Wielkiego Postu zasłania się czerwonym lub fioletowym płótnem krzyże w kościołach (por. PS, 26 i 57). Kolorem wiodącym tego okresu liturgicznego jest fiolet. Jedynie w IV Niedzielę Wielkiego Postu można użyć koloru różowego, grać na instrumentach i ozdobić ołtarz (por. IGMR, 346f; PS, 25). Natomiast kolorem liturgicznym Niedzieli Męki Pańskiej jest czerwień (por. IGMR, 346b).

Niedziele Wielkiego Postu, Środa Popielcowa oraz dni Wielkiego Tygodnia (od poniedziałku do czwartku) nie dopuszczają celebrowania żadnych wspomnień, świąt i uroczystości (por. CR, 59). Jeśli więc jakaś uroczystość wypada w tym czasie, należy ją przenieść na najbliższy wolny termin, a święto i wspomnienie – jeśliby występowało – opuścić (por. CR, 60). Podobna rzecz ma miejsce ze wszystkimi Mszami okolicznościowymi, za wyjątkiem Mszy pogrzebowych w Środę Popielcową i wspomniane ferie Wielkiego Tygodnia (por. IGMR, 372). W miejscach, gdzie w Wielkim Poście odbywają się skrutynia, można wyjątkowo zamiast formularza niedzielnego użyć formularza Mszy obrzędowej (dotyczy III Niedzieli Wielkiego Postu, IV Niedzieli Wielkiego Postu i V Niedzieli Wielkiego Postu) i dodać stosowne wezwanie wstawiennicze w modlitwie eucharystycznej. Natomiast dni powszednie Wielkiego Postu dopuszczają przed siebie wszystkie obchody wyższe rangą niż wspomnienie (por. CR, 59).

Decyzją Konferencji Episkopatu Polski między Środą Popielcową a I Niedzielą Wielkiego Postu Kościół w Polsce modli się o ducha pokuty. Nie korzysta się przy tym ze specjalnych formularzy, lecz celebrowane są Msze Święte z bieżących dni liturgicznych. Stosowne wzmianki na temat podejmowanych modlitw należy umieścić w modlitwie powszechnej i wymienić w innych nabożeństwach (por. INM, 18b).

W pierwszej części Wielkiego Postu (od Środy Popielcowej do soboty przed Niedzielą Męki Pańskiej) odmawia się specjalne prefacje. Pierwsze cztery (przeznaczone na ferie) odmawia się w dni powszednie (od czwartku po Środzie Popielcowej do Soboty IV Tygodnia Wielkiego Postu), gdy nie wypada żadne święto ani uroczystość (Duchowe znaczenie Wielkiego Postu, Odnowienie przez pokutę, Motywy wstrzemięźliwości, Owoce postu). W ferie V Tygodnia należy odmawiać pierwszą prefację o Męce Pańskiej (Potęga krzyża). Natomiast kolejnych pięć odmawia się w kolejne niedziele (Kuszenie Chrystusa, Przemienienie Pańskie, Wiara Samarytanki, Oświecenie ludzi przez Chrystusa, Wskrzeszenie Łazarza). Prefacje te są przypisane do każdej niedzieli i ściśle obowiązują. W ferie drugiej części Wielkiego Postu odmawia się drugą prefację o Męce Pańskiej (Zwycięstwo męki). Natomiast na Niedzielę Męki Pańskiej jest przypisana specjalna prefacja (Śmierć Chrystusa zgładziła nasze winy), którą należy w tym dniu odmawiać. Warto także wspomnieć o tym, że podczas liturgii Mszy Św. krzyżem odmawia się przedmowę dedykowaną na ten dzień (Kapłaństwo Nowego Przymierza).

Więcej pomocy liturgicznych na naszej stronie internetowej!

GDZIEŻ JEST, O ŚMIERCI



...TWE ZWYCIĘSTWO?



z pasji
do liturgii